

Zagi, Drapacz Chmur

Zwrotka:

Lubię ten stan, gdy pulsuje tętno
W głowie szum od zmęczonych ciał
Chcę tu zostać, wiem to na pewno
Powietrze pachnie jak nieba gram

Znowu dałeś się złapać ręką
Tam gdzie mama nie widzi nic
Dziś na tobie polega wieczór
I na tobie polega świt

Prechorus:

W drapaczu chmur
Wszystko jedno
Szkoda na to słów
Znowu jesteśmy tu
W szklanki dźwięku
Szybko topi się lód

Ref:

Lubię ten stan
Kiedy jesteś sam
I bezbrinnie tak
Patrzysz jak czas się kończy nam
Już nie ma sensu
Zwiedzać innych miast
Zwiedzać innych miast

Zwrotka 2:

Na sam widok się robi ciepło
Chłodzi nas elektryczny łyk
Choć wybiła godzina zero
Na zegary nie patrzy nikt

Nikt tam nie patrzy
Bo nie ma na co patrzeć
Nikt tam nie patrzy
Więc nie waż się patrzeć
Nikt tam nie patrzy

Prechorus:

W drapaczu chmur
Wszystko jedno
Szkoda na to słów
Znowu jesteśmy tu
W szklanki dźwięku
Szybko topi się lód

Ref:

Lubię ten stan
Kiedy jesteś sam
I bezbrinnie tak
Patrzysz jak czas się kończy nam
Już nie ma sensu
Zwiedzać innych miast

Bridge:

Znowu dałeś się złapać
Nie ma co udawać
To nie moja sprawa, że zgubiłeś krawat
Dałeś się złapać
Nie ma co udawać, że zgubiłeś krawat

Prechorus:
W drapaczu chmur
Wszystko jedno
Szkoda na to słów
Znowu jesteśmy tu
W szklanki dźwięku
Szybko topi się lód

Ref:
Lubię ten stan
Kiedy jesteś sam
I bezbrinnie tak
Patrzysz jak czas się kończy nam
Już nie ma sensu
Zwiedzać innych miast
Zwiedzać innych miast